

ks. prof. ucz. dr hab. Tomasz Wielebski  
Kierownik Katedry Prakseologii Pastoralnej  
i Organizacji Duszpasterstwa  
Wydział Teologiczny  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Warszawie

Recenzja rozprawy doktorskiej ks. Mateusza Olszewskiego

**STATUS CZTERECH ZASAD  
WSPÓLŻYCIA SPOŁECZNEGO  
W DUSZPASTERSTWIE RODZIN  
STUDIUM PASTORALNE W ŚWIETLE  
NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA**

napisanej na seminarium z Nowej Ewangelizacji

pod kierunkiem

ks. dr. hab. Bogusława Drożdża, prof. PWT

Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio* podkreślał, że *działalność duszpasterska Kościoła powinna być progresywna w sensie pójścia za rodziną i towarzyszenia jej krok w krok na różnych etapach jej formacji i rozwoju* (FC 65). Z kolei Franciszek w adhortacji *Amoris laetitia*, podsumowując pracę dwóch synodów biskupów poświęconych rodzinie z 2014 i 2015 roku, zwrócił uwagę na fakt, że potrzebne jest wypracowanie nowych dróg duszpasterskich, które pomogą Kościołowi w towarzyszeniu *każdej i wszystkim rodzinom, aby odkryły najlepszy sposób przezwycięzania trudności napotykanym na swojej drodze* (AL 199-200).

Patrząc na wybrane wyniki badań socjologicznych, publikowane przez różne instytuty badawcze w Polsce, można zauważyć, że również w naszym kraju nie brakuje różnorodnych trudności dotyczących rodzin. Można w tym kontekście chociażby przywołać spadek uczestnictwa w praktykach religijnych, zwiększającą się liczbę stwierdzeń o nieważnie zawartych związkach sakramentalnych i rosnącą liczbę osób żyjących bez jakiegokolwiek formalizacji swojego związku, wzrost liczby rozwodów oraz społecznego poparcia dla tego typu zachowań, coraz większe przyzwolenie społeczne dla antykoncepcji i aborcji, spadek współczynnika dzietności kobiet. Coraz więcej rodzin doświadcza różnych problemów związanych z wychowywaniem swoich dzieci, nie potrafią sobie poradzić z tym ważnym zadaniem. Wzrasta liczba samobójstw wśród dzieci i młodzieży. Wszystkie wymienione kwestie są poważnym wyzwaniem dla posługi duszpasterskiej Kościoła, który powinien

zarówno szukać ich złożonych przyczyn, jak też budować całościową wizję pracy duszpasterskiej z rodzinami i dla rodzin.

W powyższym kontekście z dużym uznaniem należy odnieść się do wysiłków ks. Mateusza Olszewskiego, którego praca badawcza poświęcona wykorzystaniu w budowaniu modelu duszpasterstwa rodzin czterech zasad współżycia społecznego proponowanych przez Franciszka, znalazła swoje odzwierciedlenie w recenzowanej dysertacji.

## 1. Problematyka i struktura rozprawy

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska ks. Olszewskiego składa się z tekstu liczącego 273 strony. Podzielona została na cztery rozdziały, które są poprzedzone spisem treści (s. 3), wykazem skrótów (s. 5-7), i wstępem (s. 9-20). Po rozdziałach umieszczono zakończenie (s. 248-255) oraz bibliografię (s. 257-273).

Autor, formułując cel pracy, podkreśla, że pragnie ukazać status, tj. miejsce i rolę czterech zasad papieża Franciszka w duszpasterstwie rodzin (s. 13). Dookreślając ten cel, stawia pytanie dotyczące ich stosowania jako wzorca *współczesnej działalności Kościoła-paradygmatu, w tym w duszpasterstwie rodzin* (s. 7-8). Bardzo konkretnie wskazuje na drogę prowadzącą do odnalezienia odpowiedzi na postawione pytanie, podkreślając, że *należy przeanalizować wszystkie cztery zasady poprzez uporządkowanie występujących w nich dwubiegunowych, czyli przeciwnych elementów, co przyczyni się do pełniejszego zrozumienia jego spojrzenia najpierw na rzeczywistość ziemską-ogólną, a także na pastoralno-strategiczne odniesienie ich do kwestii małżeństwa i rodziny* (s. 14). Podkreśla, że jego praca jest *naukową próbą wypracowania i ukazania modelu duszpasterskiej działalności Kościoła w odniesieniu do podstawowej komórki społecznej, tj. rodziny (zob. DA 11, FC 42)* (s. 12). Dobrze, że Doktorant dalej podkreśla, że zbudowanie tego modelu *będzie wymagało sięgnięcia do teologiczno-pastoralnej wizji Kościoła, która uwzględnia rzeczywistość ziemską oraz jej współczesne uwarunkowania* (s. 12). Nie da się zbudować właściwego modelu działalności duszpasterskiej bez uwzględnienia wspomnianych dwóch kluczowych elementów.

Autor we wstępie dokonuje charakterystyki źródeł i opisu metod, które zastosuje w pracy, a następnie przedstawia jej strukturę. Później znowu wraca do kwestii metodologicznych, podkreślając, że *układ metodologiczny pracy jest dla każdego rozdziału jednakowy i sprowadza się do trzech kroków: [...] przesłanka wstępna, czyli filozoficzno-humanistyczna [...] przesłanka główna, czyli teologiczna [...] wniosek, czyli odpowiedź pastoralno-strategiczna* (s. 19). We wstępie znalazł się także postulat, aby podjąć badania

dotyczące *diagnozy w kwestii potwierdzenia skuteczności czterech zasad na grupie wybranych rodzin* (s. 14). Pomysł Doktoranta jest bardzo dobry, ale taki postulat powinien znaleźć się w zakończeniu.

W rozdziale pierwszym (s. 21-72) Autor, odwołując się najpierw do przesłanek filozoficzno-psychologicznych, dokonuje w pierwszej kolejności szczegółowej analizy pojęć *czas i przestrzeń* pod kątem ich ogólnych własności, a następnie patrzy na nie *okiem teologa*. W ostatnim paragrafie podkreśla konieczność stałej formacji, czyli kształtowania głównych podmiotów duszpasterstwa rodzin, co jest jego wnioskiem pastoralno-strategicznym.

Rozdział drugi (s. 73-130) rozpoczyna filozoficzno-humanistyczna refleksja dotycząca jedności i konfliktu. Centralna część rozdziału ukazuje *jedność i konflikt* w historii zbawienia z podkreśleniem wpływu miłości i sakramentów na kształtowanie relacji w małżeństwie i rodzinie. Rozważania zamyka zagadnienie dotyczące podejścia małżonków do konfliktu, ze wskazaniem na niego jako wymagającego, związanego z trudem budowania komunii osób, wyzwania.

W rozdziale trzecim (s. 131-191) Doktorant wyjaśnia najpierw, odwołując się znowu do przesłanek filozoficzno-humanistycznych, dwubiegunowe napięcie pomiędzy *idea* a *rzeczywistością*, aby następnie przejść do ukazania sposobów spotkania ze Słowem Bożym, kwestii nieustannego poszukiwania Chrystusa Prawdy, wskazując też istotę kerygmatu chrześcijańskiego. Ostatni paragraf zawiera, związane z procesem rozeznawania, praktyczne sposoby odkrywania Objawienia Bożego w małżeństwie i rodzinie.

Kwestie związane z relacjami międzyludzkimi są poruszone w rozdziale czwartym (s. 192-247). Autor podejmuje najpierw filozoficzno-humanistyczny kontekst relacji międzyludzkich, kładąc szczególny naciska na spojrzenie Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu. W drugim paragrafie znalazły się rozważania dotyczące komplementarności i integralnego przesłania Kościoła. Zwieńczeniem rozdziału jest ukazanie papieskich kierunkowskazów służących odkrywaniu i realizowaniu celów oraz przymiotów małżeństwa rozumianego jako przymierze.

## **2. Ocena merytoryczna**

Należy pochwalić Autora za dobór problematyki dysertacji, gdyż brakuje w polskim piśmiennictwie teologicznym całościowych opracowań poświęconych propozycji wykorzystania czterech głoszonych przez papieża Franciszka zasad kierujących rozwojem życia społecznego do budowania i realizowania modeli działań duszpasterskich, szczególnie

duszpasterstwa rodzin. Podjęcie powyższej problematyki jest szczególnie ważne w kontekście widocznego kryzysu życia małżeńskiego i rodzinnego, jak też stosowania nieadekwatnych nieraz do współczesnych wyzwań metod i form duszpasterskich. Duszpasterska posługa Kościoła towarzyszącego rodzinie na każdym etapie jej rozwoju (zob. FC 65, AL 205-258) wymaga nie tylko naukowego odczytania *znaków czasu* związanych z ukazaniem wielorakich uwarunkowań wpływających na kryzys jej funkcjonowania, zdiagnozowania obecnej sytuacji oraz ewaluacji prowadzonych działań duszpasterskich, ale też proponowania działań ujętych w rozwiązania systemowe. Wspomniane działania muszą wypływać z przyjętych wcześniej zasad. Cztery zasady życia społecznego zaproponowane przez papieża Franciszka można owocnie wykorzystać do budowania i realizowania w codziennej praktyce modelu duszpasterstwa rodzin, czego Doktorant skrupulatnie dowiódł w swojej rozprawie.

Doktorant, rozpoczynając w rozdziale pierwszym swoją naukową refleksję nad zasadą *czas jest ważniejszy niż przestrzeń*, zgrabnie przechodzi od przesłanek filozoficzno-matematycznych do psychologicznych i socjologicznych, aby doprowadzić czytelnika do przesłanki teologicznej. Podjęta refleksja umożliwia dobre i dogłębne zrozumienie istoty pojęć *czas* i *przestrzeń* oraz ich wzajemne powiązanie. Na docenienie zasługuje umiejętne połączenie zagadnienia *czasoprzestrzeni* z cnotami chrześcijańskimi i wzrastaniem w świętości. Ważne jest też odwołanie się Autora do nauczania II Soboru Watykańskiego i ostatnich papieży na temat *znaków czasu*, ze zwróceniem uwagi na konieczność ich rozeznawania przez cały Lud Boży i podkreślanie konieczności ich właściwego rozeznawania i interpretowania, co wiąże się z wychodzeniem od *rzeczywistości historycznej i znajomości współczesnego świata* (s. 47). Doktorant umiejętnie pokazuje też cztery sposoby, będące czynnością grzeszną, marnowania czasu przez ludzi, podkreślając konieczność dobrego jego przeżywania w budowaniu relacji małżeńskich i rodzinnych. Słusznie ks. Olszewski podkreśla również prawdę dotyczącą kluczowej roli czasu w duszpasterstwie rodzin, zwracając uwagę, za Franciszkiem, na rolę duszpasterskiego towarzyszenia rodzinie na różnych etapach jej życia, w tym na etapie przygotowania narzeczonych do życia w małżeństwie i rodzinie oraz w pierwszych latach życia małżeńskiego. Ma ono być połączone ze *sluchaniem* i posiadaniem trzech wrażliwości: skierowania na osobę, rozeznawania i słuchania impulsów pochodzących od Boga (s. 64-65).

Szkoda, że w powyższym kontekście zabrakło odwołania do dokumentu Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia *Droga wtajemniczenia katechumenalnego dla życia małżeńskiego* z 2023 roku. Franciszek we wstępie do tego dokumentu przywołuje fragment swojego przemówienia wygłoszonego do uczestników kursu na temat procesu małżeńskiego 25 lutego 2017 roku: *Polecilem wprowadzenie prawdziwego katechumenatu dla przyszłych małżonków,*

*obejmującego wszystkie etapy drogi sakramentalnej: czas przygotowania do małżeństwa, jego celebrację i lata bezpośrednio po nim następujące.* Franciszek, dziękując autorom za przygotowanie tego dokumentu, podkreśla, że jest on zarówno *darem*, jak i *zadaniem*. Jego dar łączy się z tym, że jest on owocem *refleksji i doświadczeń duszpasterskich* [...] *przekute w praktyczne działania w wielu diecezjach*, a zadania łączą się z tym, że zawarte w dokumencie wytyczne *domagają się przyjęcia, dostosowania i wcielania w życie w konkretnych okolicznościach społecznych, kulturowych i eklezjalnych*.

Godnym podkreślenia jest również fakt, że Doktorant wskazuje rolę rodziny w procesie przekazywania wiary (s. 69). Nikt, a szczególnie matka, nie zastąpi rodziny w procesie socjalizacji religijnej. Powyższą prawdę potwierdzają wyniki badań CBOS z 2021 i 2022 roku mówiące o tym, że respondenci powtarzają w swoim życiu postawy matczyne i wzory jej zachowań. Z badań wynika, że dziedziczy się zarówno religijność, jak i niereligijność. Jeśli matka (gdy badany/a miał/a 14 lat) praktykowała (choćby raz, dwa razy w miesiącu), to respondenci w ponad 90% są wierzący. Jeśli w ogóle nie chodziła ona do kościoła, to badani deklarują wiarę w 53%, a jej brak w 47%. Wyniki badań pokazują, że jeśli matka nie praktykuje, to dziecko w 92% przypadków także nie praktykuje i w 44% jest niewierzące. Z badań wynika, że szkolna edukacja religijna w pewnym stopniu podtrzymuje religijność uczniów wyniesioną z domu, ale w niewielkim stopniu przyciąga tych, którzy z domu rodzinnego wynieśli niewiele. Badani uczniowie w wieku 17-19 lat uczestniczą w lekcjach religii częściej, jeśli matka praktykuje regularnie, a ponad dwukrotnie rzadziej, jeśli w ogóle nie praktykuje—odpowiednio 71% i 33% (zob. CBOS, *Polski pejzaż religijny z bliższego planu*, Komunikat z badań nr 91/2022, s. 1-2, 4-6).

Recenzent docenia zawartość drugiego rozdziału pracy poświęconego zasadzie *jedność jest ważniejsza niż konflikt*. Autor znowu bardzo umiejętnie prowadzi swoje rozważania, istotowo wyjaśniając rozumienie pojęć jedności i konfliktu, wojny i pokoju oraz relacje między nimi, zgrabnie przechodząc od przesłanek filozoficznych do psychologicznych i socjologicznych, logicznie podprowadzając czytelnika do przesłanki teologicznej. Cennym jest zwrócenie przez Doktoranta uwagi na fakt, iż *Boży plan zbawienia obiera za cel dążenie do jedności* (s. 94), która związana jest z budowaniem relacji jedności z Bogiem, ludźmi i ziemią-przyrodą. Autor przypomina oczywistą prawdę, że to grzech pierworodny i jego skutki są przyczyną wszelkich konfliktów, zwracając uwagę na to, aby ich nie negować, ale je *rozumieć i przewyciężyć* (s. 109). Ważne w tym kontekście jest podkreślenie przez Autora faktu, iż konflikty są w naturalny sposób wpisane w życie małżeńsko-rodzinne. Wskazując sposób ich przewyciężania i rozwiązywania, za Franciszkiem podaje wskazówki do utrzymania

więzi małżeńskiej: zachowywania więzi z Bogiem przez wspólną modlitwę, dążenie do zgody, przeżywanie życia z odwagą, troska o dzieci i *praktykowanie trzech słów: czy można, proszę i przepraszam* (s. 115). Podkreślając, że fundamentem jedności małżeńsko-rodzinnej jest miłość, zwraca uwagę na rolę domu jako *miejsca jedności, tzn. przechodzenia od emocjonalnych wzburzeń, przez dyskusję i dialog o przeżyciach, aż do rozwiązywania konfliktu* (s. 121). Na uwagę zasługuje też fakt, że Autor – wskazując na różne narzędzia dotyczące rozwiązywania konfliktów – podkreśla główny fundament życia małżeńskiego, jakim jest związek sakramentalny oraz za polskim *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* wskazuje na cel duszpasterstwa rodzin, którym jest towarzyszenie małżeństwu i rodzinie w przeżywaniu swojego powołania i tożsamości (s. 110). Wspomniana myśl powinna być bardzo eksponowana już we wstępie pracy.

Autor w kolejnym rozdziale pracy, zajmując się zasadą *rzeczywistość jest ważniejsza od idei*, konsekwentnie rozpoczyna swoje rozważania od sięgnięcia do historii filozofii, stawiając pytanie o *arche rzeczywistości*. Sięgając do dzieł klasyków filozofii, a następnie przechodząc do rozważań prowadzonych na gruncie nauk psychologicznych i socjologicznych, próbuje uchwycić wieloaspektowość rzeczywistości wobec istniejących idei. Między innymi porusza kwestię genezy współczesnych ideologii, zauważając, że są one wynikiem działalności tzw. Szkoły Frankfurckiej, czyli Instytutu Badań Społecznych, a obecnie „nowej lewicy” (s. 148). Zauważając, że ideologie krytykują moralność, wartości patriotyczne i rodzinne, podkreśla, że dokonują one „rewolucji” poprzez przekształcanie ludzkiej świadomości. Są one wrogo nastawione wobec instytucji małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety, głoszą prawo do aborcji, feminizm i konieczność tolerancji dla różnych przejawów wielokulturowości. Według nich każdy, kto się sprzeciwia pewnym ideom, otrzymuje jakąś „etykietkę”, a celem jest osiągnięcie hegemonii kulturowej, w której dziecko nie liczy się z rodzicami, odrzucając ich moralność (s. 148). Dobrze też, że Doktorant w sposób szczególny zwraca uwagę na kwestie rozwoju społecznego/globalnego, podkreślając, że jest on związany z wewnętrznym rozwojem pojedynczego człowieka, który ma wymiar relacyjny – odkrywanie idei, zjawisk, rzeczy i zdarzeń wymaga odniesienia do innych idei, zjawisk, rzeczy i zdarzeń (s. 190).

Autor w swoich rozważaniach ciekawie podejmuje refleksję nad procesem, jak to nazywa, *poszukiwania prawdy w Prawdzie*, którą jest Jezus Chrystus. Formując następnie wniosek pastoralno-strategiczny związany z zasadą *rzeczywistość jest ważniejsza od idei*, zwraca uwagę na fakt, że stawianie na pierwszym miejscu idei będzie niszczyło bogactwo i pełnię powołania małżeńskiego i rodzinnego oraz jego duchowości. W tym kontekście podejmuje zagadnienie wspólnotowego rozeznawania w małżeństwie i rodzinie, którego

kryterium powinny stanowić reguły teologii katolickiej, a nie różnych ideologii. Podkreślając rolę rachunku sumienia w procesie wspólnotowego rozeznawania, podaje nie tylko szczegółowe zasady jego prowadzenia, ale pokazuje szerzej jak ma ono całościowo wyglądać, zwracając uwagę na rolę słowa Bożego, pokorną modlitwę i podjęcie decyzji, jak też podkreślając znaczenie wiedzy z zakresu komunikacji interpersonalnej (s. 189). Autor omawia też kwestię osób żyjących w związkach nieregularnych, zwracając uwagę, za Franciszkiem, na konieczność towarzyszenia im, rozpoznawania i włączania tego, co kruche, prowadzenia wiernych na drogę *miłosierdzia i integracji*.

W odczuciu recenzenta jest to najcenniejszy rozdział pracy. Na docenienie zasługuje bardzo logiczne i źródłowe ukazanie przez Autora etiologii i istoty współczesnych ideologii (s. 148-149), pozwalające się zorientować, gdzie leży źródło różnych ataków na instytucje małżeństwa i rodziny, jak też na wartości chrześcijańskie. Część osób patrzy fragmentarycznie na otaczającą nas rzeczywistość, nie zdając sobie sprawy z tego, iż prowadzone są, mające swoje ideologiczne korzenie, zaplanowane ataki na instytucję małżeństwa i rodziny. Lektura recenzowanej pracy pozwala całościowo zrozumieć zachodzące procesy i szukać dróg zapobiegania ich skutkom.

Docenić należy także zwrócenie przez Autora uwagi na ważną, podejmowaną także w przeżywanym obecnie w Kościele synodzie o synodalności, kwestię *rozeznawania*. Podejmuje on zagadnienie rozeznawania nie tylko w rozdziale trzecim, ale też we wcześniejszych rozdziałach pracy, pisząc o Wcieleniu jako pomocy w rozeznawaniu i interpretacji kultury (s. 39), ukazując je jako nadprzyrodzony dar Boga (s. 43), element słuchania ukierunkowany *na rozeznanie zbawczych słów dobrego Ducha* (s. 59). Odnosi on też kwestię rozeznawania-podążania razem do synodu o rodzinie (s. 111). Najwięcej miejsca poświęca rozeznawaniu w rozdziale trzecim, pisząc o rozeznawaniu indywidualnym oraz wspólnotowym i szczegółowo omawiając sposób jego realizacji. Te wskazówki mogą być pomocne nie tylko dla małżonków i rodziców pragnących dobrze realizować swoje powołanie, ale szerzej: dla wszystkich, a szczególnie tych, którzy nie rozumiejąc istoty rozeznawania i sposobu jego prowadzenia, sceptycznie podchodzą do synodu o synodalności.

Słowa uznania należą się Autorowi za sposób podjęcia przez niego kwestii roztropnego towarzyszenia przez Kościół osobom żyjącym w związkach nieregularnych. Odwołując się do ósmego rozdziału adhortacji *Amoris laetitia* oraz rozważań różnych teologów, w przystępny sposób ukazał istotę rozeznawania duszpasterskiego odnośnie do tych osób, podkreślił konieczność stosowania *logiki miłosierdzia duszpasterskiego*, która nie daje gotowych sposobów na rozeznawanie różnych sytuacji z życia małżeńsko-rodzinnego, nie staje

w opozycji do Bożego planu ideału takiego życia. Autor podkreślił, że rozeznanie duszpasterskie względem osób żyjących w związkach nieregularnych nie może być z jednej strony relatywistycznym podejściem do problemu, a z drugiej „zimnym” zastosowaniem zaleceń dogmatycznych lub nakazów kanonicznych. Cenny jest postulat Autora dotyczący wprowadzania w duszpasterstwie rodzin należnych narzędzi pomagających rozeznawać-oddzielać idee od rzeczywistości, jak też uwzględniania wskazanych przez papieża form zasłaniania rzeczywistości, wśród których wymienia puryzm, relatywizm, nominalizm, formalizm, fundamentalizm i intelektualizm (zob. EG 231).

W czwartym rozdziale Autor podejmuje rozważania nad zasadą *całość jest ważniejsza niż część* i podkreśla, że kluczem prowadzącym do jej zrozumienia jest filozoficzno-humanistyczny kontekst relacji międzyludzkich. Odwołuje się do rozważań wielu filozofów, przywołując nie tylko Arystotelesa, ale także współczesnych nam M. Krapca, M. Bubera, G. Marcela czy E. Przywarę. Przywołuje też podejście do relacji prezentowane przez nauki psychologiczne i socjologiczne. Pisząc o przesłance teologicznej, zwraca uwagę na fakt, że człowiek jako osoba wzrasta, dojrzewa i formuje się w relacjach z drugim człowiekiem. Podkreśla, że komplementarność i integralność najlepiej zawierają się w Ewangelii głoszonej w Kościele, który—będąc Ludem Bożym i Ciałem Chrystusa—jest postrzegany przez Franciszka jako całość. Wskazuje, że cały Kościół jest podmiotem ewangelizacji, ma on docierać do wszystkich ludzi, głosząc im miłosierdzie Boga i przekazywać całość nauczania w swojej doktrynie, życiu i kulcie. Zauważa, że do całości przesłania kościelnego należą Dekalog, Chrystusowe błogosławieństwa, modlitwa Ojciec Nasz i sakramenty, przez które dokonuje się proces zbawczy. Autor, formując wnioski pastoralno-strategiczne, zwraca uwagę na narzędzia służące osiągnięciu pełni rodzicielsko-mażeńskiej, które są zawarte w działającym z miłości Kościele. Działając w określonych kontekstach ma traktować je jako konkretne wyzwania i opierać się na rzetelnej i obiektywnej bazie naukowej, którą jest teologia małżeństwa i rodziny. Podkreśla też konieczność głoszenia kerygmatu, który pozwala zrozumieć istotę życia wiary rodziny chrześcijańskiej.

Znowu należy pochwalić Autora za zrozumiałe ukazanie przesłanki filozoficzno-humanistycznej, której centrum stają się rozważania o relacjach. Jest to szczególnie ważne w kontekście szerzącego się indywidualizmu liberalnego i kolektywizmu. Dobrze, że w kontekście przywołanych trendów Autor z takim naciskiem podkreśla znaczenie personalizmu oraz fakt, że człowiek odnajduje i realizuje samego siebie w relacji z drugim człowiekiem. Uznanie dla Autora należy się także za podkreślanie odpowiedzialności całego Kościoła, a więc osób duchownych i świeckich, za dzieło ewangelizacji oraz wskazywanie na



Jego miejsce w procesie zbawczym. Jest to ważne w kontekście widocznego u pewnej części katolików przekonania o indywidualistycznej drodze do zbawienia nie uwzględniającej roli Kościoła. Również zwrócenie uwagi na konieczność realizowania działań duszpasterskich budowanych w oparciu o właściwą wizję teologiczną małżeństwa i rodziny może stawić czoła subiektywistycznemu podejściu do zbawienia.

Docenić należy Doktoranta za wielką umiejętność interdyscyplinarnego podejścia do podejmowanego zagadnienia. Rozpoczynanie prowadzonej narracji od przesłanek pozateologicznych i konsekwentne podążanie do przesłanki teologicznej bardzo dobrze świadczy o wielkiej erudycji Autora. Dysertacja wpisuje się w postulat Franciszka, aby uprawiać teologię w sposób kontekstualny oraz interdyscyplinarny, na co zwrócił on uwagę w liście apostolskim *Ad theologiam promovendam*, zatwierdzającym nowe statuty Papieskiej Akademii Teologicznej z 1 listopada 2023 roku. We wspomnianym dokumencie papież, apelując, aby teologia była *teologią zasadniczo kontekstualną, zdolną czytać i interpretować Ewangelię w warunkach, w jakich na co dzień żyją mężczyźni i kobiety, w różnych środowiskach geograficznych, społecznych i kulturowych*, podkreśla potrzebę jej uprawiania transdyscyplinarnego, czyli interdyscyplinarnego w mocnym znaczeniu, co *sprzyja lepszemu zrozumieniu przedmiotu badań poprzez rozważanie go z wielu punktów widzenia, które jednak pozostają tylko komplementarne i odrębne* (4-5). Można powiedzieć, że recenzowana dysertacja jest wręcz modelowym pokazaniem tego, jak prowadzić badania interdyscyplinarne.

W zakończeniu rozprawy Autor podejmuje próbę dokonania podsumowania i oceny wyników swojej pracy, zauważając, że *cztery zasady papieża Franciszka stanowią dla duszpasterstwa rodzin pewnego rodzaju wkład w ukazywanie wizji chrześcijańskiej dla podstawowej komórki społecznej, jaką jest rodzina* (s. 248). Podkreśla on, że jego *studium teoretyczne nie tylko usystematyzowało wiedzę, ale przybliżyło duszpasterskie odpowiedzi papieża Franciszka, które powinni znać biskupi, księża, katecheci, doradcy życia rodzinnego oraz mężowie i żony* (s. 248).

Recenzent całkowicie zgadza się z postulatem Autora, stawiając zarazem pytanie: dlaczego część duchownych i wiernych świeckich, w tym teologów, z pewnym sceptycyzmem, a nawet z krytyką, podchodzi do nauczania Franciszka nie tylko w kontekście duszpasterstwa rodzin, ale co do całego jego nauczania? Szukając odpowiedzi na powyższe pytanie, można wskazać szereg przyczyn. Część osób ma jeszcze w pamięci obrazy życia Jana Pawła II oraz Benedykta XVI i trudno się im pogodzić z zupełnie inną wizją i stylem sprawowania posługi Piotrowej, jakie prezentuje Franciszek. Uważają nieraz, że papież kładzie w swoich wypowiedziach szczególnie duży nacisk na wymiar duszpasterski, *rozważając* doktrynę.

Niechęć do papieża wywołuje też głoszenie przez niego pewnych treści związanych chociażby z krytyką klerykalizmu czy radykalnym wzywaniem do nawrócenia duszpasterskiego, co może budzić opór tych, którzy nie chcą zrezygnować z *wygodnego kryterium duszpasterskiego*, że <<*zawsze się tak robiło*>> (zob. EG 33).

Warto zauważyć, że postawa Franciszka wiąże się z kontekstem jego pochodzenia z Argentyny. Papież przez wiele lat był biskupem Buenos Aires, co też warunkuje treści i sposób jego nauczania, rozumienia problemów współczesnego świata, jak też proponowane przez niego rozwiązania. Trzeba też podkreślić, że Franciszek jest jezuitą uformowanym w duchowości ignacjańskiej, co również ma wpływ na sposób jego rozumowania i postępowania. Obiektywnie należy ponadto zauważyć, że pochodzenie i osobowość papieża wpływają na jego sposób komunikowania, w którym nieraz brakuje akademickiej precyzji, jaka występowała u jego poprzedników.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności należy docenić fakt, iż ks. Olszewski podkreśla w swojej pracy, że Franciszek odwołuje się do nauczania i inicjatyw Jana Pawła II odnośnie do małżeństwa i rodziny. Nie jest on więc papieżem, jak głoszą jego przeciwnicy, podważającym ciągłość nauczania Magisterium, ale wprowadza on do niego nowe, związane z odczytywaniem *znaków czasu*, elementy. Znaczący temat podkreślają, że chociaż w jego nauczaniu przeważa element praktycznego zastosowania myśli teologicznej, to jest on także teologiem.

Warto tutaj odwołać się do fragmentu wywiadu udzielonego KAI w marcu 2019 roku przez ks. dr. hab. Roberta Woźniak z UPJPII, dogmatyka, tłumacza papieża Franciszka podczas ŚDM w Krakowie. Stwierdził on, że chociaż Franciszek *nie jest teologiem z profesji, nie napisał żadnej książki [...] nie zmierzył się systematycznie, monograficznie z jakimś wielkim tematem teologii*, to zauważa u niego wizję teologiczną, szczególnie *jeśli chodzi o prawdy wiary*. Całościową wizję teologiczną, w której papież kładzie nacisk na teologię Kościoła rozumianego jako Lud Boży, służbę i okazywanie miłosierdzia ludziom ubogim duchowo i materialnie, jak też wychodzenia Kościoła na peryferie egzystencji dostrzega także Recenzent, który od lat analizuje pontyfikat Franciszka. Warto w powyższym kontekście odwołać się jeszcze raz do przywoływanego już listu apostolskiego Franciszka *Ad theologiam promovendam* zatwierdzającego nowe statuty Papieskiej Akademii Teologicznej z 1 listopada 2023 roku. We wspomnianym dokumencie papież, pisząc o sposobie uprawiania teologii, podkreśla, że chodzi o jej charakter duszpasterski, *który powinna przyjąć jako całość, a nie tylko w swoim jednym obszarze: bez przeciwstawiania teorii praktyce zaleca się, aby refleksja teologiczna rozwijała się metodą indukcyjną – wychodząc od różnych kontekstów konkretnych*

sytuacji, w których znajdują się ludzie – pozwalając, aby rzeczywistość stawiała jej poważne pytania, aby stać się rozeznawaniem „znaków czasu” w głoszeniu zbawczego wydarzenia Boga-agape, udzielającego się w Jezusie Chrystusie. Papież podkreśla, aby teologia oddawała się na służbę ewangelizacji Kościoła i przekazywania wiary i apeluje, aby przy jej uprawianiu została uprzywilejowana wiedza zdroworozsądkowa ludzi, która jest w istocie *locus theologicus* (8).

Warto docenić Doktoranta za to, że spróbował wskazać inspiracje wpływające na sposób myślenia i postępowania Franciszka, odwołując się do trzech osób: ks. Gastona Fessarda (1897-1978), francuskiego jezuitę i filozofa, ks. Romana Guardiniego (1885-1968), włoskiego teologa, filozofa religii i liturgisty oraz współzałożyciela Towarzystwa Jezusowego, ks. Piotra Fabra (1506-1546). Szkoda, że pisząc o wpływie tych trzech postaci na Franciszka, nie przedstawił on szerzej poglądów głoszonych przez księży Gastona i Guardiniego, a skoncentrował się tylko na cechach osobowości ks. Fabra, którego Franciszek kanonizował w 2013 roku. Szersze ukazanie ich poglądów pomogłoby jeszcze lepiej zrozumieć sposób myślenia i postępowania papieża.

### 3. Ocena formalna

Dokonując formalnej oceny rozprawy ks. Olszewskiego, trzeba podkreślić, że jej konstrukcja bardzo dobrze służy celom postawionym przez Autora. Każdej z omawianych zasad współżycia społecznego w kontekście wykorzystania jej w duszpasterstwie rodzin poświęcił on jeden rozdział. Została zachowana proporcja objętościowa pomiędzy poszczególnymi rozdziałami. Na docenienie zasługuje bardzo logicznie stworzona i konsekwentnie realizowana koncepcja metodologiczna każdego rozdziału, składającego się z trzech części. Pierwszym krokiem w harmonijnym tworzeniu struktury każdego rozdziału jest filozoficzno-humanistyczna przesłanka wstępna. Następnie Autor przedstawia przesłankę główną – teologiczną, aby później przedstawić wniosek nazywany przez niego *wnioskiem pastoralno-strategicznym*. Nie negując takiego dookreślenia terminu *wniosek*, Recenzent zastanawia się, czy nie lepszym byłoby posługiwanie się proponowanym przez ks. R. Kamińskiego, nestora polskich pastoralistów, określeniem *postulat pastoralny*. Określenie *wniosek* odnosi się do podsumowania dotychczasowych rozważań, a *postulat*, który jest budowany w oparciu o wniosek, wskazuje na działania, które powinny być realizowane w przyszłości. Omawiając strukturę poszczególnych rozdziałów, docenić należy wprowadzenia

i podsumowania, których lektura pokazuje, jak Doktorant konsekwentnie realizuje postawione przez siebie cele.

Konstrukcja tak wstępu, jak i zakończenia, jest poprawna, zawiera wszystkie wymagane elementy. Recenzent ma jednak poczucie pojawiającego się nieraz we wstępie *chaosu kompozycyjnego*. Autor pisze najpierw o podejmowanych badaniach z zakresu problematyki duszpasterstwa rodzin i próbach stworzenia jego modelu, później o wyborze Franciszka, jego duchowych i intelektualnych inspiracjach oraz działaniach na rzecz duszpasterstwa rodzin. Następnie Autor wspomina o czterech zasadach życia społecznego ukazanych w *Evangelii gaudium*, formując hipotezę badawczą. Po tym Doktorant wraca do wskazania inspiracji duchowych Franciszka, pokazując, co zbada w pracy i definiując istotę duszpasterstwa rodzin. Po charakterystyce źródeł ukazuje cel pracy i pytania badawcze. Następnie charakteryzuje metody badawcze, a później omawia strukturę pracy i przedstawia układ metodologiczny każdego z rozdziałów. Na końcu przywołuje *Amoris laetitia* i wskazuje na jej łączność z czterema zasadami życia społecznego. Czy Doktorant nie mógł zadbać o to, aby bardziej pogrupować pewne myśli odnoszące się do hipotezy badawczej i realizowanego celu? Szkoda, że we wstępie zabrakło wprost użytego terminu *problem badawczy*. Recenzent dziwi się trochę Doktorantowi, który z jednej strony tak logicznie i precyzyjnie skonstruował poszczególne rozdziały, a z drugiej nie zadbał do końca o harmonijne ułożenie poszczególnych elementów wstępu.

Zupełnie inne odczucia rodzą się po lekturze zakończenia pracy, gdzie widać bardzo logiczny układ następujących po sobie elementów. Szczególnie cenne jest istotowe ukazanie wszelkich działań dokonanych przez Doktoranta: ukazanie czterech zasad jako modelu konkretnych i konstruktywnych obszarów działalności Kościoła, dokumentowanie naukowości i charakteru teologicznego małżeństwa, zobrazowanie funkcjonowania teologii pastoralnej, przypomnienie o konieczności łączenia konstytutywnych odniesień do danych empirycznych (s. 250-251). W tym ostatnim punkcie powinien znaleźć się zawarty we wstępie postulat badań dotyczących *diagnozy w kwestii potwierdzenia skuteczności czterech zasad na grupie wybranych rodzin*, o czym Recenzent już wspominał.

Podziw Recenzenta budzi zawartość przedstawionej na 16 stronach interdyscyplinarnej bibliografii. Została ona bardzo logicznie skonstruowana, obejmując trzy działy: teksty źródłowe, literaturę przedmiotową i pomocniczą. Z kolei Autor podzielił teksty źródłowe na sześć bloków: dokumenty Soboru Watykańskiego II, dokumenty papieskie, nauczanie papieskie, dokumenty Stolicy Apostolskiej, księgi liturgiczne, inne dokumenty. Zgromadzona interdyscyplinarna bibliografia pozwoliła na konsekwentną realizację przyjętego założenia

konstrukcyjnego każdego z rozdziałów, który zawiera przesłanki filozoficzno-humanistyczne, teologiczne i wnioski pastoralno-strategiczne.

Drobną wątpliwość Recenzenta budzi podawanie *Rzymu* jako miejsca przepowiadania i działalności Franciszka. Ścisłej rzecz biorąc powinien to być *Watykan*. Recenzent zauważył też pewien brak konsekwencji przy podawaniu przez Autora numerów stron artykułów z czasopism naukowych. W niektórych przypadkach Doktorant podaje wszystkie numery stron (np. DROŹDŹ B.: *Nowa ewangelizacja–próba definicji*. „Legnickie Wiadomości Diecezjalne” 3:2011 nr 3 s. 121-125; WIELEBSKI T.: *Świeccy w duszpasterstwie misyjnym w oparciu o nauczanie papieża Franciszka*. „Warszawskie Studia Pastoralne UKSW” 25:2014 nr 4 s. 193-224; WÓJTOWICZ N.: *Pojęcie i funkcjonowanie stereotypu. Dychotomiczny obraz masona ze szczególnym uwzględnieniem autostereotypu polskich „braci” u progu II RP*. „Musica Sacra Nova” 1:2017 nr 1 s. 394-427), a przy większości dzieł wymienianych w bibliografii podaje tylko te strony, do których odwoływał się w przypisach.

Język rozprawy jest jasny i zrozumiały, dzięki czemu pracę czyta się z zainteresowaniem. Trzeba szczególnie docenić Doktoranta za jasne i precyzyjne wyrażenie poglądów filozofów, psychologów i socjologów, co przecież nie jest łatwą rzeczą. Przypisy w pracy wykonane zostały poprawnie, w systemie kropkowym, który jest konsekwentnie stosowany w całej dysertacji.

Autor, tworząc przypisy, nie uniknął jednak drobnych usterek. W przypisie 13. człon tytułu rozdziału z monografii zbiorowej ks. R. Kamińskiego ...*pastoralnej* powinien być pisany małą literą. Małą literą powinien być także pisany drugi człon tytułu adhortacji apostolskiej Franciszka *Amoris laetitia* (przypis 27 s. 19; przypis 28 s. 20; przypis 176 s. 70; przypis 204 s. 184; przypis 217 s. 187; przypis 109. s. 230; przypis 112 s. 231), drugi człon tytułu dzieła G. Millera *dogmatyka katolicka* (przypis 26 s. 18) czy też monografii ks. Cz. Bartnika pod tym samym tytułem (przypis 62 s. 150). Z kolei wielką literą powinien być pisany rzeczownik *Kościół* w tytule artykułu Z. Glasera (przypis 91 s. 92) czy w artykule J. Krzywdy (przypis 108 i 19 s. 160). Brakuje spacji między s. a numerem strony (przypis 112 s. 48; przypis 118 s. 49; przypis 111 s. 98; przypis 156 s. 111; przypis 157 s. 111; przypis 55 s. 148; przypis 184 s. 180; przypis 107 s. 229). W przypisie nr 3 na s. 133 zabrakło numerów stron z oksfordzkiego słownika filozoficznego, którego drugi i trzeci człon tytułu powinny być napisane małą literą. Nie potrzeba kropka po skrótce nr (przypis 101 s. 228).

Wspomniane powyżej drobne braki nie umniejszają wartości całej pracy. Nie byłoby tak merytorycznie i formalnie dobrej dysertacji, gdyby nie osoba promotora ks. prof. dr. hab. Bogusława Drożdża. Recenzent pragnie docenić Jego osobę podkreślając, że nie raz korzystał

z jego wiedzy, umiejętności i kompetencji, ubogacając się rzetelnością i solidnością badawczą, a także innymi cechami osobowościowymi.

#### **4. Kwestie do dyskusji**

Kwestia duszpasterskiego towarzyszenia Kościoła rodzinie i małżeństwu jest jednym z najważniejszych wyzwań czasów obecnych.

Recenzent prosi Doktoranta, aby biorąc pod uwagę trzy przesłanki: nauczanie Franciszka dotyczące duszpasterskiego towarzyszenia rodzinom, obecną ich sytuację w Polsce ukazywaną w badaniach socjologicznych oraz uwarunkowania pracy duszpasterskiej w naszym kraju, odpowiedział na następujące pytania:

- 1) Które ze wskazań Franciszka dotyczące duszpasterskiego towarzyszenia rodzinom nie zostały jeszcze w dostatecznym stopniu zrealizowane w Polsce?
- 2) Jakie kierunki działań powinien podjąć Kościół w Polsce, aby właściwie towarzyszyć rodzinom, uwzględniając ich sytuację i potrzeby?

#### **5. Wniosek końcowy**

Recenzowana praca doktorska ks. Olszewskiego *Status czterech zasad współżycia społecznego w duszpasterstwie rodzin. Studium pastoralne w świetle nauczania papieża Franciszka* stanowi niezwykle interesujące studium. Po jego lekturze można powiedzieć, że Autorowi udało się w komplementarny sposób, z wykorzystaniem interdyscyplinarnych źródeł, przedstawić całościowy, uwzględniający cztery zasady życia społecznego proponowane przez Franciszka, model duszpasterstwa rodzin. Jego konsekwentna realizacja może dobrze odpowiadać na pojawiające się *znaki czasu*. Swoją dysertacją wypełnił on lukę dotyczącą omawianej problematyki w polskim piśmiennictwie. Recenzent usilnie zachęca Autora do wydania dysertacji w formie książkowej. Będzie to właściwa odpowiedź na pojawiający się *znak czasu* związany z potrzebą duszpasterskiego towarzyszenia Kościoła rodzinie, służąc zarazem popularyzowaniu nauczania Franciszka. Recenzent sugeruje, aby została ona przedstawiona gremiom Konferencji Episkopatu Polski zajmującym się budowaniem wizji i koncepcji duszpasterstwa rodzin.

Autor recenzowanej pracy wykazał się umiejętnością pracy naukowej w zakresie stawiania problemów badawczych, krytycznej analizy źródeł w celu rozwiązania tychże problemów, zdolnością syntezy i wyciągania uprawnionych wniosków z przedstawionych uprzednio przesłanek. Pomimo wskazania niewielkich mankamentów Recenzent uważa, że

recenzowana rozprawa spełnia normy stawiane w odpowiednich przepisach państwowych i kościelnych pracach doktorskich i dlatego wnioskuję do Rady Instytutu Nauk Teologicznych PWT we Wrocławiu o dopuszczenie ks. mgr. lic. Mateusza Olszewskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie postuluję wyróżnienie dysertacji ze względu na jej nowatorski charakter, związany z podejściem interdyscyplinarnym.

Warszawa, dnia 10 września 2024 roku

ks. T. Wierzb